



Warszawa, dnia 6 lipca 2015 roku

**Katarzyna Kozioł**



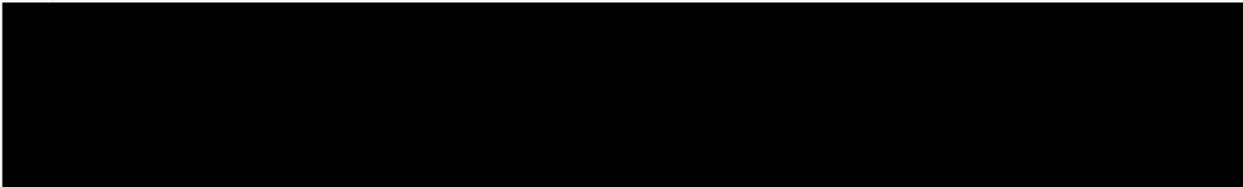
**Fundacja Instytut na rzecz Kultury  
Prawnej Ordo Iuris**  
ul. Górnośląska 20 m. 6  
00-484 Warszawa

Do wiadomości:

- 1. Minister Kultury i  
Dziedzictwa Narodowego**  
ul. Krakowskie Przedmieście 15/17  
00-071 Warszawa
- 2. Prezydent m. st. Warszawy**  
ul. Plac Bankowy 3/5  
00-950 Warszawa
- 3. Minister Administracji i Cyfryzacji**  
ul. Królewska 27  
00-060 Warszawa
- 4. Minister Zdrowia**  
ul. Miodowa 15  
00-952 Warszawa

**WEZWANIE  
DO ZAPRZESTANIA NARUSZANIA DÓBR OSOBISTYCH**

Działając w imieniu i na rzecz Pani Katarzyny Kozioł (zwanej dalej „**Mocodawczynią**”),  
na podstawie art. 23 w zw. z art. 24 Ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 roku - Kodeks



[REDACTED]

cywilny (Dz. U. z 2014 r. poz. 121, dalej: „k.c.”), wzywam fundację Instytut na rzecz Kultury Prawnej Ordo Iuris (dalej: „Ordo Iuris”) do:

- zaniechania naruszania dóbr osobistych Mocodawczynie polegających na rozpowszechnianiu nieprawdziwych informacji dotyczących działalności Mocodawczynie jako rządowego specjalisty w pracach podkomisji sejmowej nadzwyczajnej rozpatrującej rządowy projekt o leczeniu niepłodności zawartych w artykule „Czy rząd, jako eksperta, skierował do prac nad ustawą o in vitro lobbystę?” zamieszczonych na stronie internetowej [www.ordoiuris.pl](http://www.ordoiuris.pl).
- nierozpowszechniania powyższego artykułu przez Ordo iuris i usunięcia go z powyższej strony internetowej,
- doprowadzenie do usunięcia naruszeń poprzez przesłanie informacji do wszystkich podmiotów, które po publikacji na stronie internetowej Ordo Iuris również opublikowały artykuł „Czy rząd, jako eksperta, skierował do prac nad ustawą o in vitro lobbystę?” o nierzetelności i nieprawdziwości tego artykułu w zakresie przedstawionych w nim okoliczności, wraz z żądaniem jego usunięcia

- w terminie 7 dni od dnia otrzymania niniejszego pisma.

Artykuł „Czy rząd, jako eksperta, skierował do prac nad ustawą o in vitro lobbystę?” zawiera nieprawdziwe fakty i insynuacje, które godzą w cześć, dobre imię i wizerunek mojej Mocodawczynie. W treści tego artykułu zawarte są nieprawdziwe informacje i pomówienia (? – czego dotyczy znak zapytania), iż Mocodawczynie uczestnicząc jako specjalista w dziedzinie medycyny rozrodu i embriologii w pracach podkomisji sejmowej ds. in vitro działała jako lobbysta na rzecz wprowadzenia w rządowym projekcie ustawy o leczeniu niepłodności korzystnych rozwiązań dla jak to zostało w powyższym artykule napisane „interesów biznesu in vitro”. W artykule wskazano, iż Mocodawczynie jest współwłaścicielem kliniki in vitro – Przychodni Lekarskiej nOvum spółka jawna i z tego względu jej zaangażowanie w prace podkomisji jest działalnością lobbingsową.

Pragnę przypomnieć Ordo Iuris, iż zgodnie z ustawą z dnia 7 lipca 2005 r. o działalności lobbingsowej w procesie stanowienia prawa (Dz.U. z 2005 r. Nr 169, poz.1414, dalej: „Ustawa”) zawodowa działalność lobbingsowa została zdefiniowana jako zarobkowa działalność lobbingsową prowadzoną na rzecz osób trzecich w celu uwzględnienia w procesie stanowienia prawa interesów tych osób wykonywaną przez przedsiębiorcę albo przez osobę fizyczną niebędącą przedsiębiorcą na podstawie umowy cywilno-prawnej (art. 2 ust. 2 i 3). Według Ustawy lobbystą nie jest członek stowarzyszenia, który działa w interesie stowarzyszenia, a więc nie osób trzecich ale własnym.

Moja Mocodawczynie była zaproszona przez stronę rządową jako specjalista medycyny rozrodu do prac nad ustawą o leczeniu niepłodności w dwóch podkomisjach i dwóch komisjach sejmowych ds. in vitro z uwagi na to, że jako Prezes Polskiego Towarzystwa Medycyny Rozrodu reprezentuje szanowane stowarzyszenie naukowe skupiające wysokiej klasy lekarzy specjalistów,

embriologów i innych naukowców zajmujących się medycyną rozrodu i problemem niepłodności w tym zabiegami in vitro.

Ponadto moja Mocodawczyni jest lekarzem medycyny, specjalistą ginekologiem położnikiem a także starszym embriologiem klinicznym ESHRE (Europejskiego Towarzystwa Rozrodczości Człowieka i Embriologii) na co dzień czynnie wykonującym swój zawód - specjalistą z ponad 20-letnim doświadczeniem w zakresie leczenia niepłodności i embriologii klinicznej (co stanowi unikalne połączenie specjalności) i między innymi również z uwagi na ten fakt została wybrana przez środowisko specjalistów medycyny rozrodu prezesem Polskiego Towarzystwa Medycyny Rozrodu oraz zaproszona przez Ministerstwo Zdrowia do prac w podkomisji i komisji sejmowej.

Tak więc określenie lobbystą zaproszonego przez rząd specjalisty, którego wiedza merytoryczna jest niezaprzeczalnie pomocna i powinna być brana pod uwagę przy omawianiu specjalistycznych, medycznych i embriologicznych pojęć nieznanymi osobom niezwiązanym z medycyną rozrodu jest niezgodne z prawdą, intencją, oraz odpowiedziami, których moja Mocodawczyni, dr Katarzyna Kozioł udzielała na zadane przez stronę rządową lub przez posłów pytania. Żadna z wypowiedzi nie miała charakteru lobbingu na rzecz jakiegokolwiek grupy czy podmiotu. Była merytorycznym wyjaśnieniem omawianych treści projektu ustawy o leczeniu niepłodności.

Nie bez znaczenia jest fakt, iż dr Katarzyna Kozioł, była proszona o wyrażenie opinii jako specjalista zarówno przez członka rządu tj. Ministra Zdrowia jak i członków komisji. Mając powyższe na uwadze zarzut prowadzenia zawodowej działalności lobbystycznej jak i w tym zakresie reprezentowania osób trzecich należy uznać za niedorzeczny i krzywdzący, tym bardziej, iż moja Mocodawczyni nie była jedyną osobą która zabierała głos w przedmiotowej dyskusji. Głos zabierali między innymi również przedstawiciele Krajowej Izby Diagnostów, Laboratoryjnych czy też przedstawiciel samej fundacji Ordo Iuris.

Jako Prezes Towarzystwa i specjalista medycyny rozrodu występowała w pracach parlamentarnych wyłącznie jako ekspert w swojej dziedzinie - zabierając głos wyłącznie w sprawach medycznych dotyczących procedury medycznie wspomaganego prokreacji, rozwoju zarodkowego itd. Nie wypowiadała się i nie była konsultowana w kwestii wymogów, jakie mocą projektowanych przepisów zostaną nałożone na ośrodki medycznie wspomaganego prokreacji oraz banki komórek rozrodczych i zarodków. Wymogi wprowadzone w tym zakresie do ustawy wynikają wprost z przepisów wdrażanych dyrektyw unijnych i jako takie muszą zostać wprowadzone do polskiego porządku prawnego.

Z powyższego wynika, że w żadnym razie działalność mojej Mocodawczyni w podkomisjach i komisjach sejmowych nie była związana z prowadzeniem lobbingu na rzecz określonej grupy przedsiębiorców zajmujących się leczeniem niepłodności,

ale reprezentowaniem środowiska lekarzy, embriologów i innych specjalistów zajmujących się leczeniem niepłodności.


Stawianie zarzutów o działalność lobbystyczną dr Katarzynie Kozioł, budzi uzasadnione podejrzenie chęci działania na jej szkodę i na pewno narusza jej dobre imię. Poza zaś gołosłownym i nieprawdziwym stwierdzeniem, iż Mocodawczyni prowadzi działalność lobbingsową artykuł nie zawiera żadnych okoliczności ani szczegółowych treści wskazujących, iż podczas prac podkomisji w dniach 13 maja i 9 czerwca 2015 r. Mocodawczyni podejmowała jakiegokolwiek rzeczywiste działania lobbingsowe na rzecz wprowadzenia do ustawy o leczeniu niepłodności określonych, korzystnych dla przedsiębiorców rozwiązań. Sama zaś okoliczność, iż dany specjalista prowadzi określoną działalność nie może stanowić podstawy do przyjęcia, iż niejako automatycznie lobbuje on za jak najbardziej korzystnymi rozwiązaniami dla tej działalności zwłaszcza w sytuacji gdy reprezentuje interesy całego środowiska lekarzy i innych specjalistów zajmujących się niepłodnością.

A zatem powyższy artykuł przedstawiając Mocodawczynię jako lobbystę działającego jedynie dla własnej korzyści zawiera treści nieprawdziwe, które godzą w cześć, dobre imię i wizerunek mojej Mocodawczyni jako lekarza-specjalisty z wieloletnim doświadczeniem i wyczuleniem na sprawy pacjentów leczących się z powodu niepłodności oraz Prezesa Polskiego Towarzystwa Medycyny Rozrodu które to dobra osobiste są prawnie chronione na podstawie art. 23 kodeksu cywilnego. Bezspornie poprzez powyższe nieprawdziwe informacje i insynuacje zostało naruszone dobre imię i wizerunek Mocodawczyni, które są szczególnie istotne dla wykonywania przez nią działalności jako lekarza oraz Prezesa Polskiego Towarzystwa Medycyny Rozrodu,

Nie ulega również wątpliwości, iż naruszenie przez Ordo Iuris dóbr osobistych Mocodawczyni ma charakter nie tylko bezprawny ale również zawiniony. Ordo Iuris nie sprawdziło bowiem z jakiego tytułu Mocodawczyni pełni funkcję specjalisty w podkomisji i komisji sejmowej ds. in vitro ograniczając się jedynie do wysnuwania niepopartych żadnymi okolicznościami wniosków i insynuacji na temat działalności Mocodawczyni.

W rezultacie żądam natychmiastowego zaprzestania naruszania dóbr osobistych Mocodawczyni.

Brak zaprzestania rozpowszechniania powyższych nieprawdziwych informacji i insynuacji na temat Mocodawczyni i brak usunięcia ze strony internetowej [www.ordoiuris.pl](http://www.ordoiuris.pl) artykułu „Czy rząd, jako eksperta, skierował do prac nad ustawą o in vitro lobbystę?” oraz brak wystosowania informacji, że treść została usunięta jako naruszająca dobre imię dr Katarzyny Kozioł wraz z żądaniem jej usunięcia przez wszystkie media, które powieliły tę



**informację** doprowadzi do podjęcia przez Mocodawczynię stosownych kroków prawnych zmierzających do zapewnienia odpowiedniej ochrony mającej na celu:

1. zaniechanie naruszania dóbr osobistych mojej Mocodawczyni (art. 24 k.c.),
2. zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną na skutek rozpowszechniania nieprawdziwych informacji przez Ordo Iuris krzywdę wynikającą z naruszenia czci, godności osobistej i wizerunku Mocodawczyni (art. 448 k.c.), które zostanie przekazane przez moją Mocodawczynię na działalność Polskiego Towarzystwa Medycyny Rozrodu, oraz Stowarzyszenie Na Rzecz Leczenia Niepłodności i Wspierania Adopcji "Nasz Bocian".

Na marginesie wskazuję, iż powyższe wezwanie zostało przesłane do wiadomości Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Prezydenta m. st. Warszawy jako organów sprawujących nadzór nad działalnością fundacji Ordo Iuris i tym samym stanowi prośbę do tych organów o zajęcie się niniejszą sprawą.

Ponadto wezwanie zostaje przesłane także do wiadomości Ministra Administracji i Cyfryzacji, do którego zgodnie z treścią artykułu Ordo Iuris skierowało – całkowicie nieuzasadnione - zawiadomienie o podejrzeniu podjęcia czynności wchodzących w zakres zawodowej działalności lobbingowej bez ujawnienia tego faktu w prawem przewidziany sposób.

Istotnym jest też fakt, że tryb powiadamiania Ministra Administracji i Cyfryzacji o naruszeniach przepisów Ustawy reguluje treść art. 17, który wyraźnie stanowi, iż w przypadku stwierdzenia, że czynności wchodzące w zakres zawodowej działalności lobbingowej są wykonywane przez podmiot niewpisany do rejestru, **właściwy organ władzy publicznej niezwłocznie informuje o tym na piśmie ministra właściwego do spraw administracji publicznej. Tak więc organizacja Ordo Iuris nie wydaje się być podmiotem uprawnionym w tym zakresie i również z tego względu jej „donos” jest całkowicie nieuprawniony.**

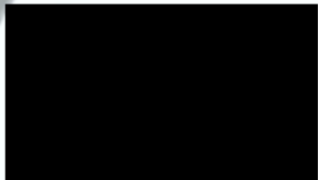
**Jednocześnie nie wyrażam zgody na publikację niniejszego wezwania ani w całości ani w żadnej jego części, ani też jego omówień czy parafraz bez wyraźnej zgody Pani Dr Katarzyny Koziół.**



*Załączniki:*

1. Odpis pełnomocnictwa

ADPIS

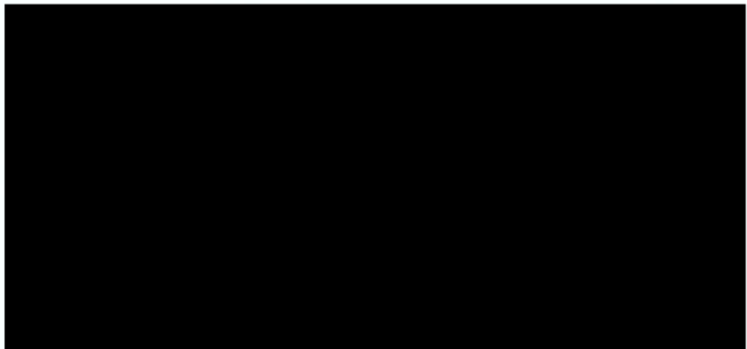


Warszawa, dnia 04 lipca 2015 r.

**PEŁNOMOCNICTWO**

Ja, niżej podpisana, Katarzyna Kozioł posiadająca PESEL:   
(zwana w dalszej części „Mocodawcą”),

niniejszym udzielam pełnomocnictwa:



do reprezentowania Mocodawcy we wszystkich istniejących oraz przyszłych postępowaniach, których stroną jest lub będzie Mocodawca przed sądami powszechnymi i w postępowaniu przed Sądem Najwyższym, sądami administracyjnymi i Naczelnym Sądem Administracyjnym, organami administracji publicznej wszystkich instancji, a także w postępowaniu mediacyjnym, arbitrażowym, przed komisjami rozjemczymi i pojednawczymi.

Pełnomocnictwo obejmuje także upoważnienie:

do podejmowania w imieniu i na rzecz Mocodawcy wszelkich czynności na etapie przed wszczęciem postępowania, w tym złożenia przed sądownego wezwania do spełnienia roszczenia,

we wszelkich czynnościach dotyczących zabezpieczenia i egzekucji, oraz wobec podmiotów prowadzących działania windykacyjne przeciwko Mocodawcy,

do odbioru kosztów procesu od strony przeciwnej,  
do wszystkich działań po uprawomocnieniu się wyroku.

Pełnomocnictwo może być przeniesione i wypowiedziane w każdym czasie.

Pełnomocnictwo zostało sporządzone w dwóch jednobrzmiących egzemplarzach.

